

KATOPOLAK W KATOLANDZIE. O NAJNOWSZYCH ZŁOŻENIACH ZE ZDEZINTEGROWANĄ PODSTAWĄ KATO-

Słownik gniazd słowotwórczych języka ogólnopolskiego definiuje gniazdo słowotwórcze jako „układ, w którym wokół niepochoдного wyrazu hasłowego (bazy, podstawy, centrum gniazda) skupiają się wszystkie derywaty powiązane z nim – bezpośrednio i pośrednio – relacją pochodności synchronicznej”¹. W obręb gniazda słowotwórczego niemotywowanego leksemu *katolicyzm* wchodzi według autorów tego słownika następujące derywaty: *katolik, katoliczka, katolicki, akatolicki, arcykatolicki, niekatolicki, rzymskokatolicki, starokatolicki, starokatolik* oraz *ultrakatolicki*². Wystarczy jednak przejrzeć kilka stron internetowych (blogi prowadzone przez polityków, fora dyskusyjne, komentarze pod artykułami czasopism), by zobaczyć, że tam, gdzie porusza się tematykę religijną – związaną z Kościołem katolickim – pojawiają się również nowe derywaty słowotwórcze należące do tego gniazda: formacje złożone z uciętą podstawą *kato-* i drugim, określanym członem.

Materiał, który analizuję, został wyekscerpowany właśnie z różnego rodzaju forów dyskusyjnych, komentarzy pod artykułami, treści tych artykułów oraz z blogów. Zgromadziłam około sześćdziesięciu złożeń z członem *kato-*: są to głównie rzeczowniki, ale jest także wśród nich kilka przymiotników. Wśród tych pierwszych dominują nazwy osobowe (w tym zbiorowości), pojawiają się również – znacznie rzadsze – nazwy miejsc, instytucji, partii politycznych itp.

Kompozycje z uciętą podstawą *kato-* badała w swojej pracy pt. *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdezintegrowanej w języku polskim* Donata Ochmann. Poddała ona analizie około dwudziestu tego rodzaju wyrazów, m.in. *katofeminizm*,

¹ T. Vogelgesang, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odrzeczownikowe*, pod red. nauk. H. Jadackiej, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2001, t. 1, s. 17.

² H. Jadacka i in., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odrzeczownikowe*, pod red. nauk. H. Jadackiej, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2001, t. 2, s. 200.

katoizraelita, *katopatologia*, *katolandia* i *katonerwica*³. Autorka pisze, że człon *kato-* ze względu na łatwość urabiania formacji, ich potencjalność i semantyczną regularność może być uznawany za całość niezależną od wyrazu *katolicki*, „nie wymagającą jego przywołania przy interpretacji budowy i znaczenia poszczególnych formacji”⁴. Ochmann zauważa także, że można byłoby uznać człon *kato-* za morfem związany tworzący, złożenia jednostronnie motywowane w funkcji modyfikującej, upodabniający jednocześnie tego typu derywaty do formacji prefiksalnych. Badaczka podkreśla zalety takiego ujęcia:

Za taką interpretacją przemawia zwłaszcza wyraźna analogia do innych, bardzo licznych złożzeń z członami *agro-* (*agroturystyka*), *auto-* (*autoportret*), *bio-* (*bioterrorysta*), *wideo-* (*wideokaseta*) itd. Umożliwia ona również jednolity opis całej serii, bowiem inaczej w przypadku form *katolewica*, *katolewacki*, *katoland*, *katolandia* trzeba by mówić o kontaminacji (...)⁵.

W zgromadzonym przeze mnie materiale jako rezultat kontaminacji można opisać derywat *katoliga*, a także formy już wymienione przez Ochmann: *katolewica* i *katoland*.

Warto zauważyć, że człon *kato-*, o czym pisała Donata Ochmann, przejmując w analizowanym materiale całą semantyczną wartość wyrazu *katolicki*, z czego też wynika jego zdolność do tworzenia formacji analogicznych, wyrazistych i zrozumiałych. Można odnieść wrażenie, że jego samodzielność jest coraz większa, gdyż możliwe jest używanie go jako odrębnego leksemu, jak dzieje się np. w artykule Tomasza Piątka na stronie internetowej „Krytyki Politycznej”. Autor zbudował swój artykuł właśnie wokół wyrazu *kato* – już sam tytuł brzmi *Kato się doigrało*. Dalej czytamy np.: „(...) wreszcie coś w *kato*-Polsce pękło, a dokładnie *kato*-Polska pękła na Polskę i na *kato*. I ta Polska jakby trochę większa od tego *kato*, i coraz bardziej zła. (...)”⁶. Forma *kato* zastępuje w tym artykule zarówno wyrażenie *Kościół katolicki*, jak też przymiotnik *katolicki*. W jednym z komentarzy na stronie <http://forum.gazeta.pl> użytkownik o nicku *luveroz* pisze: „teraz jest *katoprawica* a potem będzie *katolewica* może inne: *katoliga*, *katoplatforma*, *katoobrona*... wszyscy co biorą się komuś za tyłki są *kato*!”⁷ Jak

³ D. Ochmann, *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdeintegrowanej w języku polskim*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.

⁴ Tamże, *Między dezintegracją a analogią. O pewnym typie złożzeń współczesnej polszczyzny*, „Język Polski” 2002, nr 5, z. XXXII, Kraków, s. 325.

⁵ Tamże, s. 326.

⁶ T. Piątek, <http://m.krytykapolityczna.pl/TomaszPiatek/Katosiedoigralo/menuid-215.html?page=4> (data dostępu: 05.05.2016).

⁷ http://forum.gazeta.pl/forum/w/261,61342031,61342031,Katoprawica_morduje_obywateli_.html (data dostępu: 06.05.2016).

widać, człon *kato-* funkcjonuje czasem w tekstach na analogicznych zasadach jak np. cząstka *eko-*, którą można spotkać samodzielnie w takich hasłach, jak np. *Być eko*.

W zgromadzonym materiale językowym dominują formy osobowe. Są to zazwyczaj nazwy nosicieli cech, jak np. *katomatoł*, *kato-hipokryta*⁸, *katooszołom*, *katowariat*. Liczne są także nazwy wyrażające fundamentalistyczne, radykalne podejście do religii: *katonaziol*, *katofaszysta*, *katomaniak* czy *katotalib*. Ostatnią nazwę definiuje w swoim artykule Tomasz P. Terlikowski – jest to wyraźna próba reinterpretacji pejoratywnie nacechowanej formacji: „**Katotalib** – to wyższa i bardziej groźna (dla świata) wersja katola, czyli człowiek, który w walkę o katolskie pryncypia i zasady, zaangażował się całym sobą. Czasem jako katocelebryta, a czasem jako prolajfer”⁹.

Dużą grupę stanowią słowa nazywające zawody czy stanowiska, np. *katoposel*, *katoprofesor*, *katopolityk*, *kato-dziennikarz*, *kato-bloger* czy *kato-redaktor*. Pojawiają się również nazwy zwolenników pewnych idei, poglądów czy partii, np. *katosocjalista*, *katosyjonista*.

Oprócz formacji osobowych w zbiorze nazw z częstką *kato-* występują nazwy cech abstrakcyjnych, m.in. *kato-hipokryzja*, *katooszołomstwo*; nazwy utworzone od nazw partii politycznych: *katoplatforma*, *katoobrona*; nazwy czynności: *katogadanie*, *katopropaganda*; nazwy zbiorowości: *katokler*, *kato-mafia*, *katolokracja*, *kato-elektorat*. Można wyróżnić również grupę wyrazów nazywających miejsca, zwłaszcza kraje, np. *Katopoland*, *Katopolska*, *katokraj* czy też *Katotaliban*. Znaczenie ostatniego złożenia wyjaśnia komentarz zamieszczony na stronie internetowej „Gazety Krakowskiej”. Użytkownik tej strony krytykuje decyzję o odwołaniu występu jednego z kabaretów, który w przeszłości w swoim skeczu żartował z papieża: „Przez takie durne baby (facetów też) Polska staje się z dnia na dzień Iranem Europy – Katotalibanem”¹⁰.

Beata Kudra, zajmująca się zagadnieniem kreatywności leksykalnej polityków, zebrała dużą grupę rzeczowników osobowych, co wyjaśniła następująco:

Jeśli założyć, że w „rzeczywistym” świecie polityki głównymi bohaterami są ludzie reprezentujący określone postawy oraz – najogólniej – sytuacja polityczna związana z walką o władzę, to widać, że językowy obraz

⁸ Złożenia ze zdezintegrowaną podstawą *kato-* powinny być oczywiście pisane łącznie; w niniejszym artykule podaję pisownię za źródłami, z których przytaczam odpowiednie przykłady.

⁹ T.P. Terlikowski, <http://stacja7.pl/blogownia-holowni/sownik-religijnego-oszoloma/> (data dostępu: 2.05.2016).

¹⁰ nemo, <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/3493815,odwolany-wystep-kabaret-u-limo-ich-wystepy-zahaczaja-o-satanizm-posluchaj,id,t.html> (data dostępu: 6.05.2016).

świata w omawianych tekstach również eksponuje nazwy ludzi (zwolennicy, przeciwnicy, nazwy partii i stowarzyszeń) uwikłanych w tę sytuację¹¹.

Tak też badaczka uzasadnia dużą liczbę rzeczowników abstrakcyjnych: nazw ideologii czy nazw zdarzeń. Jeśli chodzi o analizowane przeze mnie nazwy, można znaleźć wiele podobieństw. Często występują one w kontekście politycznym, mniej lub bardziej bezpośrednio nazywają osoby i instytucje związane ze sferą polityki. Duże znaczenie ma też miejsce ich występowania – fora internetowe ułatwiają ataki personalne, w których padają inwektywy pod adresem rozmówcy.

Niewątpliwie zatem powstawanie omawianych derywatów łączy się ze zjawiskiem agresji językowej, bardzo częstej w specyficznej komunikacji internetowej. O agresji werbalnej i jej motywacji następująco pisze Irena Kamińska-Szmaj:

W przypadku zachowań językowych agresja znajduje wyraz w różnych aktach mowy, takich jak np. obraza, obelga, zniewaga, przekleństwo. Celem tych aktów jest poniżenie, upokorzenie, naruszenie czci i godności drugiej osoby, wywołującej wrogie emocje czy też uważanej przez nadawcę za sprawcę przykrych uczuć i stanów¹².

Prawie wszystkie zanalizowane formacje są nacechowane ujemnie. Wyraża się to np. poprzez dobór drugiego członu, modyfikowanego poprzez dodanie podstawy *kato-*, który już samodzielnie jest nośnikiem negatywnego znaczenia. Dotyczy to m.in. nazw osobowych takich jak: *oszołom*, *matoł*, *debil*, *maniak*, tworzących złożenia *katooszołom*, *katomatoł*, *katodebil* i *katomaniak*. Członem określanym bywa też leksem nazywający zwolennika ideologii potępianych na ogół przez społeczeństwo, np. *katofaszysta*, *katonazista*. Człon *kato-* współwystępuje też z negatywnie wartościowanymi nazwami nosicieli cech, jak np. *hipokryta*, czy też z rzeczownikiem *świnia*, a więc z nazwą zwierzęcia, które w odniesieniu do człowieka ma w naszej kulturze negatywne konotacje. Ujemnie nacechowane kompozycje są współtworzone również przez potoczne nazwy czynności (*katogadanie*), cech abstrakcyjnych (*katohipokryzja*, *katooszołomstwo*) oraz nazwy ideologii (*katofaszyzm*).

¹¹ B. Kudra, *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 21.

¹² I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 52.

Oprócz tworzenia złożeń z negatywnie wartościującymi leksemami innym – słowotwórczym tym razem – sposobem wyrażenia emocji jest dodawanie do – nacechowanych lub nienacechowanych – podstaw formantów ekspresywnych.

Barbara Kudra w swojej pracy wymienia kilka słowotwórczych sposobów na pozyskanie zwolennika lub na walkę z przeciwnikiem politycznym. Należy do nich przede wszystkim dodanie sufiksów ekspresywnych *-ol*, *-yca*, *-uch*, *-ak*, *-yzna* itp. oraz prefiksu *pseudo-*. W zgromadzonym materiale występują m.in. formacje z sufiksem *-ol*: *katopsychol* i *katonaziol*. B. Kudra pisze również o wykorzystywaniu w celu deprecjonowania innych polityków nazw deminutywnych: „W tej funkcji stosuje się też formanty tworzące zdrobnienia, w których w połączeniu z podstawami nie podlegającymi zdrobnieniu następuje przewartościowanie, odwrócenie ich wartości – z pozytywnej na negatywno-ironiczną”¹³.

W zebranych przeze mnie materiale pojawiają się dwa zdrobnienia od złożeń zawierających człon *kato-*: *katopolaczek* („Wiara katopolaczka pochodzi z czasów przedsoborowych drugich, a papa kojarzy mu się wyłącznie z obrazkiem na ścianie, wyciętym z kościółkowej gazeciarni”, <http://randlak.blox.pl>) oraz *kato-serduszko* („Ja się nie dziwię, że drżą *kato-serduszka*, »Gazeta Wyborcza« domaga się zniesienia ustawy antyaborcyjnej. I winą za zerwanie kato-kompromisu obarcza kato-Kościół”, <http://m.krytykapolityczna.pl>). Pierwszy cytat pochodzi z blogu użytkownika *Randalk*, z wpisu, w którym nagromadzono wiele zdrobnień o charakterze ironicznym. Oprócz kilkakrotnie użytego *katopolaczka* pojawia się tu m.in. forma *kryptopolaczek*.

Zjawisko agresji językowej w Internecie, a konkretnie sytuację komunikacyjną, która umożliwia lub sprzyja agresywnym zachowaniom językowym, opisała w jednym z artykułów Ewa Badyda. Podkreśla ona, że nadawca w takim procesie może pokazać siebie w taki sposób, jaki mu odpowiada, może też pozostać anonimowy; odbiorca zaś to zarówno konkretny użytkownik, z którym wymienia się komentarze, wszyscy internauci śledzący dyskusję, jak i każdy, kto kiedykolwiek trafi na tę stronę i tę dyskusję przeczyta. Stąd niedaleko już do zachowań agresywnych:

Takie uwarunkowanie komunikacyjne stawia nadawcę wypowiedzi w sytuacji psychologiczno-etycznej o nowej jakości – nic bowiem z zewnątrz nie narzuca hamulców w zachowaniu werbalnym, rozmywa się odpowiedzialność za słowo, skierowane do wszystkich i nikogo konkretnego zarazem. Stąd dyskusje internetowe stają się polem szczególnie nieskrępowanego wyrażania emocji, nierzadko złych, częstego ujawniania się

¹³ B. Kudra, dz. cyt., s. 143.

agresji i wulgarności języka, którym fizyczny dystans i anonimowość niezwykle sprzyjają¹⁴.

Jedyną formą użytą nie w znaczeniu pejoratywnym jest *katocelebryta*. Złożenie to pojawiło się w tytule artykułu Izabeli Smolińskiej *Katocelebryci. Ludzka twarz Kościoła* zamieszczonym w internetowym wydaniu tygodnika „Wprost”. Mimo że wspomniana formacja nie pojawia się już w treści artykułu, to jednak autorka jednoznacznie pozytywnie wypowiada się o osobach związanych z Kościołem i ich działalnością. W tekście jednak zaznacza się, że celebryci katolicy są często oceniani negatywnie. Złożenie *katocelebryta* występuje też jednak w bardziej negatywnych kontekstach, np. na blogu Joanny Senyszyn możemy przeczytać: „Deklaracja wiary niestety nie przeszkadza niektórym katocelebrytom w kolejnych pozamałżeńskich romansach, rozwodach i publicznym wylewaniu domowych pomyj”¹⁵.

W moim materiale znalazło się pięć wyrazów opisywanych też przez Donatę Ochmann: *katolewica*, *katoprawica*, *katofaszyzm*, *katofaszysta* oraz *katoland*. Są to jednocześnie najczęstsze pod względem frekwencji¹⁶ złożenia ze zdeintegrowaną podstawą *kato-*. Oprócz nich największą liczbę użyć w Internecie mają przymiotnik *katoprawicowy* oraz rzeczowniki *katotalib*, *ultrakatol* i *katopolak*. Bardzo rzadkie są natomiast użycia form *kato-kat*, *kato-blogger*, *kato-prowokator*, *katostandard* lub *katodzieci*. Z pewnością analizowane formy określić można jako okazjonalizmy, które Barbara Kudra definiuje następująco: „Okazjonalizm to wyraz lub grupa wyrazów – najczęściej formacja słowotwórcza – które nie są ustabilizowane w normie leksykalnej języka. Charakteryzuje je oryginalność, przygodność użycia oraz ekspresywność”¹⁷.

Podobnie złożenia typu *katoprawica* opisywała Donata Ochmann – podkreślała ona łatwość ich tworzenia, stosunkowo wyraziste, łatwo odczytywalne znaczenie. Fakt ten łączy się z tendencją, która owym złożeniom towarzyszy, a mianowicie ze skrótowością, ekonomicznością znaczeniową, analogicznością ułatwiającą rozpoznanie znaczenia i tworzenie kolejnych formacji¹⁸. I rzeczywiście – w stosunku do przytaczanych badań D. Ochmann można odnotować większą liczbę tego rodzaju formacji oraz ich większą różnorodność.

¹⁴ E. Badyda, *Słowotwórcze sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych – na przykładzie nazwiska Tusk*, w: *Słowotwórstwo a media. Wokół słów i znaczeń IV*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, s. 157.

¹⁵ *senyszyn.blog.onet.pl*, wpis pt. *Wierszówka to nie wszystko* z dnia: 15.11.2011 (data dostępu: 5.05.2016).

¹⁶ Frekwencję użyć omawianych złożzeń zbadałam na podstawie wyników w wyszukiwarce Google.

¹⁷ B. Kudra, dz. cyt., s. 18.

¹⁸ D. Ochmann, *Nowe wyrazy złożone...*, dz. cyt., s. 37.

Na koniec należy dodać, że w materiale wyekscerpowanym z Internetu pojawia się też grupa derywatów, które z wyrazu podstawowego *katolicki* zachowały człon *katol-*: *katolokracja*, *katolodebil*, *katolofobka*. Częstka *-o-* pełni w nich rolę interfiks (część *katol-* można by wyodrębnić też we wspomnianej już *katolidze*, w której głoskę *-l-* można interpretować jako węzeł kontaminacyjny). Ucięta podstawa *katol* pojawia się również jako drugi człon złożenia w takich derywatach jak np. *nazikatom*, *piskatom* ‘katolik popierający partię PiS’, *rydzokatom* ‘katolik słuchający Radia Maryja kierowanego przez ojca Tadeusza Rydzyka’, *ortokatom* ‘katolik ortodoksyjny’, a także w derywacie przedrostkowym *ultratom*.

Wyraz *katol* funkcjonuje od dłuższego czasu samodzielnie i jest rozpoznawalny jako forma nacechowana ujemnie. Na portalu *stacja7.pl* możemy przeczytać artykuł Tomasza P. Terlikowskiego, w którym definiuje on – i pośrednio krytykuje – kilka potocznych pojęć dotyczących katolików, np. *ciemnogrodzianin*, *katotalib*, *moher* czy *rydzokoid*. Pod hasłem *katol* publicysta pisze, że jest to:

termin ukuty przez Jacka Żakowskiego przy okazji sporu o aborcję „Agaty”. Określać ma on, w wielkim skrócie, kogoś kto tak się ma do katolika jak kibol do kibica. W medialnej nowomowie oznacza on więc kogoś, kto nie tylko mówi, że jest katolikiem, ale i wyciąga z tego wnioski¹⁹.

Internetowy Słownik Języka Polskiego (SJP.pl) pod hasłem *katol* podaje zaś, że występuje on jako część innych haseł, a więc prawdopodobnie chodzi o kwalifikator *katol.* = *katolicki*. Na stronie tego słownika istnieje możliwość dodawania komentarzy, i to właśnie tam kilkoro użytkowników zabawiło się w tworzenie definicji *katola*. Czytamy m.in. taki wpis: „Wyrażenie powinno zostać dodane do słownika. Czemu? Bo się go używa i to coraz częściej. Katol to nie tylko ktoś słuchający Radia Maryja, a po prostu nietolerancyjny, głuchy na argumenty człowiek wpatrzony w Boga i zasłaniający się nim w każdej sytuacji”²⁰.

Inna propozycja kolejnego internauty to: „Pogardliwie: Wyznawca kościoła Rzymsko-katolickiego”. Możemy więc przyjąć, że *katol* to samodzielna nazwa nosiciela cechy, która bądź powstała w wyniku ucięcia segmentu *-ik* w wyrazie *katolik*, bądź w której fragment zdeintegrowanej podstawy pełni funkcję sufiksu *-ol*, charakteryzującego inne wyrazy o zabarwieniu pejoratywnym, takie jak np. *psychol*. W złożeniach *nazikatom*, *piskatom*, *rydzokatom*, *ortokatom* i *ultratom* pierwsze człony dodają zatem dodatkowe znaczenie drugiemu członowi.

¹⁹ T. P. Terlikowski, <http://stacja7.pl/blogownia-holowni/sownik-religijnego-oszoloma/> (data dostępu: 5.05.2016).

²⁰ <http://sjp.pl/katol> (data dostępu: 4.05.2016).

Ważną cechą badanych derywatów – zarówno tych z członem zdeintegrowanym *kato-*, jak i formacji *katol* oraz jej derywatów – jest z pewnością pragmatyczność i perswazyjność, co – jak podkreśla Barbara Kudra²¹ – sprawia, że nadawca nie przebiera w środkach; bardzo często chce on wyrazić silną niechęć wobec różnych grup ludzi nadużywających religii po to, by odnieść jakieś korzyści, a więc np. dla celów politycznych. Derywaty te są neologizmami wartościującymi, które chociaż nie nazywają nowych desygnatów, to jednak poprzez sam fakt, że zaczynają funkcjonować w języku, tworzą pewnego rodzaju rzeczywistość.

Bibliografia

Badyda E., *Słownikowe sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych – na przykładzie nazwiska Tusk*, w: *Słownictwo a media. Wokół słów i znaczeń IV*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011.

http://forum.gazeta.pl/forum/w,261,61342031,61342031,Katoprawica_morduje_obywateli_.html).

<http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/3493815,odwolany-wystep-kabaretu-limo-ich-wystepy-zahaczaja-o-satanizm-posluchaj,id,t.html>).

<http://sjp.pl/katol>, hasło: *katol*.

Jadacka H. i in., *Słownik gniazd słownotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odrzeczownikowe*, pod red. nauk. H. Jadackiej, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2001, t. 2.

Kamińska-Szmaj I., *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.

Kudra B., *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.

Ochmann D., *Między dezintegracją a analogią. O pewnym typie złożzeń współczesnej polszczyzny*, „Język Polski”, z. XXXII, Kraków 2002.

Ochmann D., *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdeintegrowanej w języku polskim*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.

Piątek T., <http://m.krytykapolityczna.pl/TomaszPiatek/Katosiedoigralo/me-nuid-215.html?page=4>.

senyszyn.blog.onet.pl.

²¹ B. Kudra, dz. cyt., s. 6.

Terlikowski T. P., <http://stacja7.pl/blogownia-holowni/slownik-religijnego-oszoloma/>.

Vogelgesang T., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odprzymiotnikowe*, pod red. nauk. H. Jadackiej, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2001, t. 1.

Streszczenie

Katopolak w katolandzie. O najnowszych złożeniach ze zdeintegrowaną podstawą kato-

W niniejszym artykule analizuję złożenia z członem *kato-* wyekscerpowane z Internetu, np. z blogów, forów dyskusyjnych, komentarzy internautów, artykułów z czasopism wydawanych *online*. Zgromadziłam ponad sześćdziesiąt tego typu złożzeń – są to głównie rzeczowniki osobowe, rzadziej nazwy miejsc, czynności i cech. Badanie miało na celu przedstawienie ich charakterystyki (analogiczność, skrótowość, wyrazistość), sprawdzenie jak duża jest to grupa derywatów, czy ich liczba wzrosła (w stosunku do liczby tego rodzaju formacji analizowanych przez innych badaczy) oraz które z formacji mają największą, a które najmniejszą frekwencję. W artykule poruszam też kwestie semantyczne (zazwyczaj formy te nacechowane są ujemnie), poddaję również analizie zjawisko usamodzielnienia się członu *kato-* i *katol*. Wyniki pokazują, że liczba analizowanych formacji znacznie wzrosła, oraz że nadal odzwierciedlają one negatywny stosunek użytkowników języka do środowisk związanych z Kościołem katolickim, nadużywających religii dla różnych, często politycznych, celów.

Summary

Katopolak in katoland (Catholic Pole in Catholic land).

The study of the latest compositions with disintegrated parent word *kato-*

In the following article I analyze the compositions with *kato-* segment selected from the Internet, from e.g. blogs, discussion forums, comments of the Internet users, articles from magazines published online. I have gathered over sixty compositions – they are mostly personal nouns, there are fewer names of places, activities and attributes. The study was designed to show their characteristics (parallelism, brevity, clarity), verify the size of derivatives' group, whether their number has increased (compared to the number of such formations analyzed by other researchers) and which formations have the highest and lowest frequency.

In the article I analyze semantic issues (usually these forms are characterized by a negative) and self-independency of *kato-* and *katol* segments. The results

show that the number of examined formations has increased significantly and that they still reflect the negative attitude of speakers to the group of people associated with the Catholic Church, abusing religion for various, often political, purposes.